

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia del. Henryk Walczewski

Protokolant: Stażysta Adam Gałęcki

po rozpoznaniu w dniu 1 lutego 2024 r. w Warszawie, na rozprawie

sprawy z powództwa R. B.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę

1. Ustala, że umowa o kredyt hipoteczny z dnia 19 maja 2008 r. nr (...) zawarta między powodem R. B. a poprzednikiem prawnym strony pozwanej (...) Bank SA w W., nie jest dla powoda wiążąca w następujących postanowieniach: § 1 ust 3A, § 10 ust 5 i § 12 ust 5,
2. Oddala powództwo o ustalenie nieważności powyższej umowy w całości, ponieważ z pominięciem postanowień wskazanych w pkt 1 powyższa umowa jest możliwa do dalszego wykonywania na zasadzie średniego kursu NBP do dnia 8 stycznia 2009 r. na podstawie art. 56 k.c., a od dnia 9 stycznia 2009 r. z mocy prawa na zasadzie art. 358 § 2 k.c.
3. Koszty procesu wzajemnie znosi pomiędzy stronami.
4. Oddala powództwo w pozostałym zakresie

Sygn. XXVIII C 18638/21

U z a s a d n i e n i e w y r o k u
z dnia 1 lutego 2024 r

Pozwem przeciwko pozwanemu (...) Spółka Akcyjna w W. z dnia 11 grudnia 2021 r. (data stempla pocztowego na k 124) strona powodowa w osobie R. B. wniosła o ustalenie nieważności umowy kredytu walutowego z dnia 19 maja 2008 r. nr. (...) w całości i zapłatę kwoty 155 571, 48 zł oraz kwoty 57 571, 48 zł tytułem zwrotu dokonanych rat kapitałowo – odsetkowych, uznające je za świadczenie nienależne. Ponadto pozew zawiera pierwsze żądanie ewentualne w postaci uznania że zaskarżona umowa zawiera postanowienia niedozwolone które nie wiążą powoda i zasądzenia kwot; 58 163, 53 zł i 98 158, 40 zł jako zwrotu środków wpłaconych tytułem rat w zawyżonej wysokości uznając je za bezpodstawne wzbogacenie. Ponadto pozew zawiera drugie żądanie ewentualne aby zamiast zasądzić kwotę 98 158, 40 zł Sąd uwzględnił żądanie zapłaty w kwocie 57 628, 55 CHF. Obok żądania głównego i żądania ewentualnego, stron powodowa w pozwie wnosi o zasądzenie odsetek za opóźnienie i zwrot kosztów procesu. Wraz z pozwem przedstawione zostały dowody w postaci dokumentów; umowy kredytu z aneksami oraz zaświadczenie banku o wysokości wpłat dokonanych przez stronę powodową na poczet spornej umowy kredytu. W obszernym uzasadnieniu zostały wyjaśnione żądania pozwu, w tym wskazane postanowienia umowy jakie strona powodowa uznaje za abuzywne, wraz z objaśnieniem przyczyn abuzywności oraz przesłanek dla których umowa po ich wyeliminowaniu staje się niemożliwa do wykonania, czyli jest bezskuteczna (nieważna) w całości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 kwietnia 2023 r. (data stempla pocztowego k 291) pozwany bank wniósł o oddalenie powództwa w całości za przyznaniem kosztów procesu, kwestionując powództwo co do zasady i co do jego wysokości. Pozwany zaprzeczył głównym twierdzeniom pozwu co do abuzywności i nieważności postanowień umownych wskazanych w pozwie. W szczególności pozwany zaprzeczył aby w umowie znalazły się zabronione postanowienia umowne, strona powodowa nie została właściwie poinformowana – a tym samym że umowa jest bezskuteczna (nieważna) z przyczyn podanych w pozwie. Pozwany Bank wskazuje że celem umowy było uzyskanie kredytu dla powodów oprocentowanego stawką LIBOR a pozew został wniesiony w celu uniknięcia negatywnych skutków zmiany kursu PLN/CHF.

Tym samym pozwany Bank kwestionuje interes prawny w wytoczeniu powództwa przez powodów, wskazując że strona powodowa może być ewentualnie uprawniona do dalej idącego żądania zapłaty, jeżeli uważa że kurs waluty zastosowany do spłaty rat był za wysoki i powodował zawyżenie wysokości rat (tzw. „nadpłatę”). Ponadto pozwany bank wskazuje brak możliwości zmiany umowy poprzez tzw. „odfrankowanie” tzn. uznania że umowa kredytu jest umową złotową opartą na stawce LIBOR, ponieważ zasady stawek referencyjnych LIBOR/ SARON nie przewidują ich stosowania do waluty PLN.

W odpowiedzi na pozew przywołane zostało obszernie orzecznictwo sądów krajowych, oraz SN i TSUE, oraz przedstawiona kompletna dokumentacja kredytowa w tym wniosek kredytowy wraz z oświadczeniami powodów jako kredytobiorców.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 19 maja 2008 r. strona powodowa R. B. zawarła z poprzednikiem prawnym strony pozwanej (...) Bank SA w W. umowę kredytu walutowego z przeznaczeniem na nabycie wskazanego w umowie lokalu mieszkalnego. Jak wskazane zostało w § 1 umowy - kwota udzielonego kredytu to 421 800 zł waloryzowana do CHF, przy czym według tabeli kursowej banku kredytującego na dzień zawarcia umowy jest to kwota 207 619, 61 CHF ale ma charakter informacyjny i nie stanowi zobowiązania banku, ponieważ wartość kredytu w walucie obcej zostanie ustalona na dzień uruchomienia kredytu. Okres kredytowania ustalono na 360 miesięcy, a tytułem zabezpieczenia (§ 3) była hipoteka na kredytowanej nieruchomości oraz ubezpieczenia. Umowa miała charakter refinansowy wobec kredytu wcześniej zaciągniętego przez powoda w Banku (...), w ten sposób że został spłacony poprzedni kredyt w całości, zostały objęte kredytowaniem inne koszty i zobowiązania powoda, który dodatkowo uzyskał kwotę 100 000 zł na wykończenie mieszkania (§ 5). Co do spłaty kredytu, w umowie postanowiono (§ 10) że kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty rat w terminach i kwotach podanych w Harmonogramie spłat stanowiącym załącznik nr 1 i integralną część umowy. Natomiast raty wyrażone w CHF są płatne w złotych po ich przeliczeniu kursem sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku obowiązującej w dni spłaty godzina 14.50 (§ 10.5). Podobne zasady obowiązywały w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu (§ 12.5). W celu spłaty kredytobiorca był zobowiązany do zasilania osobnego rachunku pomocniczego w PLN, z którego bank miał pobierać tytułem spłaty odpowiednie kwoty ustalane wg. aktualnego kursu z tabeli kursowej banku (§ 6.3). Aneksami nr (...) z dnia 2 czerwca 2009 r. zmieniono oznaczenie kredytowanej nieruchomości lokalowej. Aneksami z dnia 27 sierpnia 2012 r. strony postanowiły odroczenie spłaty kredytu. Aneksami z dnia 22 lipca 2013 r. strony postanowiły o zapewnieniu powodowi jako kredytobiorcy możliwości spłaty kredytu w bezpośrednio w walucie kredytu oraz ustalono warunki określania wysokości kursów kupna i sprzedaży waluty na wypadek dokonywania spłaty rat w złotych (§ 6). Aneksami z dnia 31 lipca 2013 ustalono kolejne odroczenie spłat i tak samo aneksami z dnia 9 stycznia 2014 r., aneksami z dnia 21 czerwca 2017, aneksami z dnia 20 września 2019 r.

Dowód: umowa z dnia 19 maja 2008 r. wraz z aneksami na k 49 – 70

Bank stosownie do zawartej umowy wypłacił stronie powodowej jako kredytobiorcy, na rachunek sprzedawcy nieruchomości kwotę kredytu transzami w łącznej wysokości wskazanej w zaświadczeniu banku, a strona powodowa dokonała wpłat tytułem spłaty rat na kapitał i odsetki w kwotach i wysokości podanych w tym zaświadczeniu.

Dowód: zaświadczenie banku na k 71 – 85

Strona powodowa złożyła też jako reklamację wezwanie do zapłaty z dnia 6 grudnia 2021 r. z powodu nieważności umowy kredytu zażądała zwrotu wszystkich zapłaconych rat.

Dowód: kopia wezwania na k 86

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2024 r. strony były zainteresowane sporem. Na pytanie Przewodniczącego pełnomocnik pozwanego nie zakwestionował kwot podanych przez powoda w żądaniu powództwa. Co do roszczeń jakie strona pozwana podniesie na wypadek uznania umowy za nieważną, Bank będzie domagać się zwrotu kapitału oraz wynagrodzenia za korzystanie z niego, a także korzystać z zarzutów potrącenia i zatrzymania.

Powód oświadczył że zrozumiał pouczenie i wyraża wolę unieważnienia umowy w całości, oraz że nie chce kontynuować umowy z pozwanym bankiem.

Dowód: protokół z dnia 18 stycznia 2024 r.

Nadto powód został przesłuchany w celu objaśnienia okoliczności w jakich doszło do zawarcia umowy kredytu, zaakceptowania warunków umowy, poinformowania o ryzyku kursowym i zmianie wysokości zadłużenia wyrażonej w PLN. Powód wyjaśnił, że kredyt był na zakup nieruchomości – mieszkania o powierzchni 50 m² w K.. Powód od dwóch lat nie mieszka w tym mieszkaniu, ponieważ teraz mieszka w W. na U. w domu jednorodzinnym. Kredytowane mieszkanie użycza kuzynowi za koszty czynszu i mediów. Powód ma rodzinę składającą się z żony i dwóch córek, więc kredytowane mieszkanie o powierzchni 50m² okazało się dla niego za małe i trzeba było poprawić warunki dla życia rodziny. Powód nie prowadzi i nie prowadził działalności gospodarczej w kredytowanym mieszkaniu. Powód nie pamięta dokładnie jak pozyskał kredyt, wskazując że zapewne skorzystał z pomocy pośrednika kredytowego do którego został skierowany w banku jaki wybrał samodzielnie. Powód nie miał zdolności do kredytu złotowego, ale miał zdolność do kredytu walutowego. Nie tłumaczono powodowi zasad kredytu walutowego ani ryzyka kursowego, zapewniając że proponowany kredyt jest bezpieczny. Rata kredytu wzrosła w przypadku powoda z 1600 – 1800 zł do kwoty około 4 000 zł. Z powodu wyczerpania czasu przeznaczanego na rozprawę, została odroczone i postępowanie zakończono w dniu 1 lutego 2024 r.

Postanowieniem z dnia 18 stycznia 2024 4. Sąd postanowił pominąć wnioski dowodowe z opinii biegłego a rozstrzygnięcia dokonać w oparciu o treści dokumentów

Dowód: protokół z dnia 18 stycznia i 1 lutego 2024 r.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił na podstawie wskazanych wyżej dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, które nie pozostawały ze sobą w sprzeczności i których autentyczności oraz zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, nie zakwestionowała skutecznie żadna ze stron niniejszego postępowania. W szczególności dotyczy to dokumentów w postaci umowy kredytu, aneksów, zaświadczenia banku oraz oświadczeń składanych przez strony.

Jako wiarygodne Sąd ocenił zeznania powoda, który w sposób rzeczowy przedstawił okoliczności towarzyszące umowie z pozwanym bankiem.

Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty, a w sprawie o ustalenie nieważności kredytu walutowego powinny dotyczyć kwestii dotyczących danej umowy; zamieszczonych w niej postanowień oraz czynności które doprowadziły do jej zawarcia.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 3 i 5 k.p.c. postanowił pominąć wskazany w pozwie i odpowiedzi na pozew dowód z opinii biegłego - jako nieprzydatny i zmierzający do przedłużenia sprawy, ponieważ mający wykazać fakty bezsporne, tudzież udowodnione już przez wnioskodawców w niniejszej sprawie, a tym samym powodujące znaczne przedłużenie postępowania oraz uniemożliwiające rozpoznanie sprawy na pierwszej rozprawie (art. 206¹ k.p.c.) .

W niniejszej sprawie pominięcie dowodu z opinii biegłego było spowodowane również i tym, że przedmiotowy dowód miał wykazać świadczenie ewentualne, czyli fakty nieistotne dla finalnego rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie, ze względu na rozstrzygnięcie co do roszczenia głównego strony powodowej w zakresie roszczenia o zapłatę oraz ustalenie czy nie istnieje stosunek prawny wynikający ze wskazanej umowy kredytu.

Sąd miał na względzie brak zarzutów ze strony pozwanej, wskazujących na błędne sumowanie kwot podanych w pozwie jako wpłat powodów do pozwanego banku. W wyniku oceny zaświadczenia wystawionego przez pozwanego bank, a dołączonego do pozwu, Sąd ustalił że kwoty dochodzone pozwem odpowiadają wysokością sumie należności faktycznie otrzymanych przez pozwanego Bank od strony powodowej w okresie objętym pozwem. Wspomniana czynność nie wymagała posiadania przez Sąd żadnej wiedzy specjalnej, w tym z zakresu rachunkowości. Toteż Sąd uznał, że angażowanie biegłego sądowego do weryfikacji poprawności kwot podanych w zaświadczeniu banku jest zbędne. Ponadto Sąd miał na względzie, że pełnomocnik strony pozwanej na pytanie Sądu na początku rozprawy nie sprecyzował zarzutów co do wysokości kwoty żądanej w pozwie, oraz nie kwestionował zaświadczenia banku – co zobowiązuje i upoważnia Sąd do zastosowania art. 229 i 230 k.p.c.

Dowód: protokół rozprawy z dnia 18 stycznia 2024 r.

Co do konsumenckiego charakteru przedmiotowej umowy kredytu, Sąd uznał wyjaśnienia powoda, który wyjaśnił że zakupione za sporny kredyt mieszkanie służyło zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych. Powód nie zamieszkuje w nieruchomości zakupionej za kredyt, ponieważ to mieszkanie jest zbyt małe dla jego rodziny która powiększyła się. Zakupione za kredyt mieszkanie jest używane kuzynowi powoda za zwrotem kosztu czynszu i mediów, natomiast raty kredytu pokrywa powód.

Jak to wynika z zeznań na rozprawie, powód zawierając umowę nie miał doświadczenia w sprawach kredytów, więc zapewnienia pracownika banku o bezpieczeństwie zadłużenia wydawały się uzasadnione. Powód dokonał wyboru kredytu walutowego, kierując się jego dostępnością ponieważ nie miał zdolności do kredytu złotowego oraz poleceniem pracownika banku/ pośrednika finansowego. Przedstawiono powodowi gotową umowę do podpisania, nie analizowano jej treści, zmiany wysokości zadłużenia, ryzyka walutowego, spreadu itd.

W niniejszej sprawie przedmiotem oceny w zakresie żądania głównego i żądań ewentualnych pozostaje treść umowy pisemnej i abuzywność postanowień wskazanych w pozwie. Nie mają istotnego znaczenia szczegółowe informacje, jak przebiegały spotkania z przedstawicielem banku, w jaki sposób przekazano pouczenia i informacje na temat produktu – kredytu hipotecznego. Zgodnie z zasadą pisemności umowy, powinny się one znajdować w dokumentach jakie kredytobiorca otrzymywał w chwili zawarcia umowy. Natomiast, czy kredytobiorca miał możliwość negocjowania umowy – należało ustalić i zostały to wykazane w oparciu o zeznania strony powodowej, oraz na podstawie odpowiedzi na pozw.

Po wysłuchaniu stanowisk stron i zamknięciu rozprawy został ogłoszony wyrok

Wyrok z dnia 1 lutego 2024 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części, z pominięciem uznania za nieważną całość umowy oraz ustalenia że umowa nie może być dalej wykonywana

W zakresie żądania głównego żądanie pozwu polega na ustaleniu, że umowa z dnia 19 maja 2008 roku jest nieważna w całości od dnia jej zawarcia. Zdaniem pozwu i treścią zarzutów podanych w pozwie na okoliczność nieważności całej umowy, ma to wynikać z naruszenia art. 69 ust 1 Prawa bankowego poprzez zaniedbanie wskazania kwoty kredytu (k 9) – co stoi w sprzeczności ze stanem faktycznym i zapisami w umowie. W §1.2 kwota kredytu została dokładnie określona w kwocie i walucie jako 421 800 zł. Dalsze postanowienia nie zmieniają kwoty udzielonego kredytu, ponieważ dotyczą jego waloryzacji czyli konwersji na walutę obcą czyli CHF – w celu

obniżenia oprocentowania, a tym samym obniżenia raty kredytu i uzyskania zdolności kredytowej przez powoda, który nie mógł zaciągnąć kredytu złotowego. Powód świetnie to zrozumiał i objaśnił na rozprawie, wskazując na brak zdolności do kredytu złotowego. Nadto z umowy (§ 5) i zaświadczenia banku jednoznacznie wynika, jaka kwota miała zostać powodowi wypłacona oraz że została wypłacona zgodnie z umową (zaświadczenie). Konstrukcja umowy oparta na waloryzacji lub indeksacji została dopuszczona nowelizacją Prawa bankowego od 2011 roku, nie była nigdy zabroniona – czyli jest zgodna z prawem. Zatem powództwo o ustalenie nieważności całej umowy musi zostać oddalone, jako że *essentialia negotii* zaskarżonej umowy jak udzielanie kredytu, waluta obca, oprocentowanie i marża banku oraz zabezpieczenia - są zgodne z prawem. Natomiast sankcja nieważności z art. 58 k.c. wyraźnie stanowi o utracie mocy wiążącej postanowień umownych naruszających prawo lub zmierzających do obejścia prawa a pozostałe postanowienia umowy mają dalej obowiązywać (art. 58 § 3 k.c.), chyba że bez nieważnych postanowień umowa nie została by dokonana. W niniejszym przypadku umowa została by dokonana także z pominięciem kwestionowanego postanowienia § 1 ust 3A, ponieważ kwota kredytu została podana w ust 2 i według tego postanowienia oraz partycji w § 5 kredyt został wypłacony.

Mając jednak na względzie obowiązek udzielenia powodowi ochrony z art. 385/1 k.c., Sąd dokonał samodzielnej oceny umowy pod kątem abuzywności postanowień kredytowych i ustalił że postanowienia wskazane w pkt 1 sentencji wyroku mają charakter niedozwolony a tym samym nie mają mocy wiążącej z poniższych przyczyn;

- § 1 ust 3A – kwota w CHF ma charakter informacyjny, czyli niewiążący
- § 10 ust 5 – odesłanie do tabeli kursowej banku pomija zasady tworzenia kursu
- § 12 ust 5 - odesłanie do tabeli kursowej banku pomija zasady tworzenia kursu

W przedmiocie żądania ewentualnego zamieszczonego w pkt II żądania pozwu – w kształcie i treści podanej w pozwie – powództwo nie znajduje uzasadnienia i podlega oddaleniu jako niezasadne. Żądanie ewentualne zmierza do uznania, że po usunięciu z umowy postanowień wskazanych jako niedozwolone, dalsze wykonywanie umowy jest niemożliwe i należy umowę uznać za nieważną w całości z tego powodu. Zarzuty pozwu odnoszą się do zasady waloryzacji i warunków spłaty kredytu, a w szczególności odesłania do tabeli kursowej banku. Wszystkie podane w pozwie postanowienia (k 3v/4) uznane zostały za postanowienia niedozwolone z art. 385/1 k.c. ze skutkiem utraty mocy wiążącej. Założenia pozwu pomijają pełną treść art. 385/1 k.c. która pozwala na udzielenie ochrony poprzez zwolnienie z mocy wiążącej klauzul umownych pod pewnymi warunkami:

- 1/ brak indywidualnego uzgodnienia z konsumentem,
- 2/ naruszenie dobrych obyczajów,
3. rażące naruszenie interesów konsumenta.

Warunków tych zaskarżone postanowienia umowne nie spełniają, lub nie zostało wykazane aby miały je spełniać - mając na względzie zarówno datę zawarcia umowy, jak również warunki jej wykonywania ;

Ad 1/ waloryzacja kredytu do waluty obcej była korzystna dla powoda, bo kredyt otrzymał a kredytu jako złotowego otrzymać nie mógł. Powodowy kredytobiorca na ten warunek wyraził zgodę podpisując umowę kredytu walutowego. Uczynił to świadomie, bo jak wynika z jego zeznania na rozprawie - miał w zamian uzyskać obniżenie wysokości raty o 1/3 i cel ten osiągnął,

Ad 2/ i ad 3/ - ubezpieczenie pomostowe jest warunkiem udzielenia kredytu do czasu, kiedy będzie możliwe ustanowienie zabezpieczenia hipotecznego. Bez takiego zabezpieczenia kredytowanie lokali w budowie byłoby niemożliwe. Zatem jest to postanowienie korzystne dla konsumenta, bowiem bez niego nie otrzymałby kredytu.

Ad 4/ zarzut sumowania transz jako postanowienia niedozwolonego jest absurdalny,

Ad 5/ i 6/ tak samo jak wyżej - kwestionowanie harmonogramu spłat jako esencji zobowiązania wynikającego z art. 69 Prawa bankowego,

Ad 7/ i 8/ odesłanie do tabeli kursowej banku jest zgodne z prawem jako wykonanie obowiązku zapisanego w art. 111 § 1 ust 4 Prawa bankowego. Problemem może być więc nie samo odesłanie do tabeli kursów, ale sposób i wysokość naliczonych tymi kursami rat – co wymaga dowodu w świetle przesłanek z art. 285/1 k.c. – jako rat zawyżonych ponad zasady dobrych obyczajów i rażąco szkodliwe dla interesów kredytobiorcy.

Ad 9/ brak uzasadnienia, dlaczego kontynuacja ubezpieczenia ma być niezgodna z prawem lub interesami kredytobiorcy.

Podsumowaniem powyższych zarzutów jest żądanie zapłaty kwot; 58 163, 53 zł i 98 158, 40 zł które stanowią sumę wpłat dokonywanych przez powoda. Jeżeli wnioskować z tego żądania zapłaty, to wyrządzona powodowi szkoda polega na spłacie kredytu bez odsetek i marży. Aby uzasadnić takie żądanie należało podać w pozwie podstawy prawne z Prawa bankowego lub Kodeksu cywilnego, że umowa kredytu nie polega na zwrocie wypłaconego kapitału wraz z odsetkami i marżą banku - czyli jest umową darowizny ceny zapłaconej za nieruchomości. Według najlepszej wiedzy Sądu, takie podstawy prawne nie istnieją i nie podano też ich w pozwie. Powoływana zazwyczaj w tym miejscu „teoria o dwóch kondykcjach” w sposób oczywisty im przeczy, ponieważ wskazuje na prawo do samodzielnego określania roszczeń wzajemnych objętych zwrotem na wypadek odstąpienia od umowy lub nieważności (jedyna podstawa prawna do tej teorii to art. 494 k.c.). Wzajemność zwrotu przeczy rzekomemu prawu do darmowych kredytów i nieruchomości, w przypadku uznania umowy za wadliwą.

Należy też mieć na względzie art. 321 k.p.c. – z którego wynika zakaz orzekania ponad żądanie pozwu. Sąd więc orzeka tak jak to wynika z pozwu i o żądaniach pozwu – inaczej mówiąc o żądaniach kredytobiorcy a nie o żądaniach banku które w sprawie niniejszej nie występują, a do których odsyła teoria o dwóch kondykcjach. Jeżeli zaś Sąd ma udzielić ochrony konsumentowi, to wyłącznie w granicach prawa i przesłanek z art. 385/1 k.c. oraz kognicji sądu cywilnego zgodnie z art. 1 k.p.c. (rozliczenie stron).

Zgodnie z zasadami prawa i systematyką kodeksu cywilnego, w przypadku ustalenia że umowa jest nieważna i nie wywiera skutków prawnych, z mocy prawa wchodzi zasady i przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Podstawowy obowiązek z mocy prawa, został wyrażony w art. 405 k.c. i polega na zwrocie uzyskanych korzyści. W przypadku umów wieloletnich i zobowiązań pieniężnych – konieczna jest waloryzacja kwot do zwrotu. Waloryzacja świadczenia pieniężnego jest procesowo najgorszym rozwiązaniem; jako kosztowna, długotrwała, zaskarżalna i niepewna. Zatem w przypadku odstąpienia od umowy lub nieważności umowy, ustawodawca przewidział (art 487 i 497 k.c.) osobny sposób rozliczenia wzajemnym zwrotem świadczeń – art. 494 k.c. Wzajemny zwrot otrzymanych świadczeń zgodnie z powyższymi przepisami, ma zapewnić że po żadnej ze stron nie będzie bezpodstawnego wzbogacenia i roszczeń o zwrot uzyskanych korzyści. Spotkać można jednak opinie, że art. 487 – 497 k.c. nie mogą mieć zastosowania, ponieważ umowa kredytu nie jest umową wzajemną. Trudno się z tym zgodzić, ponieważ wzajemność umowy z mocy prawa została ustanowiona i wyrażona świadczeniami prawnie wiążącymi w Prawie bankowym. Art. 69 Prawa bankowego jest to *lex specialis* do Kodeksu cywilnego, a tym samym wchodzi w zakres kognicji sądów cywilnych (art. 1 k.p.c.). Gdyby jednak przyjąć, że umowa kredytu nie jest umową wzajemną, to należy mieć na względzie następujące zasady i przepisy prawa;

a/ po ustaleniu że umowa nie wywiera skutków prawnych, podstawą rozliczenia jest wyłącznie stan faktyczny bo umowy już niema a jej skutki podlegają eliminacji,

b/ zwrotowi podlegają nie świadczenia a uzyskane faktycznie korzyści, otrzymane od drugiej strony już bez podstawy prawnej wobec nieważności umowy,

Roztropna analiza ekonomiczna zapewne pokaże, że zwrot wzajemny z art. 494 będzie dla konsumenta korzystniejszy od zwrotu otrzymanych korzyści. Natomiast analiza procesowa z pewnością dowiedzie - że jest lepsze dla konsumenta takie postępowanie, w którym zbędna jest waloryzacja opiniami biegłych, oraz koszty i czas tych czynności.

Mając na względzie, że w zaskarżonej umowie zostały zamieszczone postanowienia abuzywne wskazane w pkt 1 sentencji, które nie wiążą powodów – należało zbadać czy dalsze wykonywanie umowy jest możliwe. Należy odnotować, że po usunięciu (niniejszym wyrokiem z dnia 1 lutego 2024 r.) postanowień abuzywnych z treści umowy zawartej w dniu 19 maja 2008 r. - z mocy prawa od znajduje zastosowanie przepis art. 358 § 2 k.c. po jego nowelizacji (weszła w życie z dniem 9 stycznia 2009 r.) Zatem dalsze wykonywanie umowy było możliwe przynajmniej od dnia 9 stycznia 2009 r. wg. średniego kursu NBP. Wyrok w niniejszej sprawie zapadł nieprawomocnie w lutym 2024 r. kiedy powód wykonuje umowę wpłacając raty bezpośrednio w walucie kredytu. Zatem mając taką możliwość z mocy znowelizowanego prawa oraz aneksu z 22 lipca 2013 r. – nie ma przeszkód do dalszego wykonywania umowy, bowiem wpłaty będą walutowe lub złotowe na warunkach transparentności kursu ustalonego w § 6 tego aneksu. Nie ma więc przesłanek do uznania, że zaskarżona umowa jest bezskuteczna (nieważna w całości) po usunięciu z jej treści postanowień abuzywnych, stanowiących istotne i konieczne postanowienia umowne. Sąd uznał, że w okresie do dnia poprzedzającego nowelizację (8 stycznia 2009 r.) przeliczanie wpłat było możliwe wg. średniego kursu NBP, ponieważ koresponduje to z ustaleniami w pkt 1 sentencji wyroku. Żądaniem pozwu nie zostały objęte żadne kwoty jako różnica wpłat przeliczonych kursem banku vs średni kurs NBP. Wszelkie żądania pozwu wynikają z założenia, że umowa nieważna w całości a wszelkie rozliczenia powinny być dokonywane w złotych. Sąd oddalił takie założenia jako bezzasadne i wynikające z niego żądania zapłaty - z przyczyn wyżej podanych w pkt 4 sentencji.

Zgodnie dyspozycją art. 385¹ k.c. w § 1 postanowienia abuzywne nie są dla konsumenta wiążące, co Sąd ustalił w pkt 1 sentencji. Zgodnie z § 2 tego przepisu, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Regulacja ta odnosząca się do abuzywności nie przewiduje w ogóle, aby cała umowa była nieważna, a jedynie dokonuje się selektywne usuwanie szkodliwych dla konsumenta postanowień. Zgodnie z żądaniem pozwu, szkodliwymi dla konsumenta są postanowienia odsyłające do tabeli kursowej banku, jako jednostronnej i arbitralnej decyzji wierzyciela pozwalającej na kształtowanie wysokości rat i całego zadłużenia konsumenta.

Od dnia 9 stycznia 2009 r obowiązuje znowelizowany art. 358 § 2 k.c. , który stanowi że wartość waluty obcej ustala się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, chyba że orzeczenie sądowe lub czynność prawna stanowią inaczej. Po usunięciu wskazanych w pozwie i sentencji wyroku postanowień abuzywnych, czynność prawna nie stanowi już inaczej (tabela kursów banku) a z mocy prawa znajduje zastosowanie norma ustawowa (kurs średni NBP). Nie ma więc przeszkód do dalszego wykonywania umowy po usunięciu z niej abuzywnych postanowień.

Konsumentowi przysługuje prawo odmowy dalszego wykonywania umowy, zawierającej abuzywne postanowienia, może też umowę wykonywać dalej przy zachowaniu takich postanowień. W niniejszej sprawie, strona powodowa wyraziła wolę usunięcia z umowy wadliwych postanowień, do czego się Sąd przychylił. Nie ma więc zastosowania odwołanie do woli konsumenta nie wyrażającego woli dalszego wykonywania wadliwej umowy, ponieważ decyzją Sądu i zgodnie z żądaniem pozwu - umowa została selektywnie pozbawiona wadliwych postanowień.

Należy odnotować, że wadliwe postanowienia zostały wprowadzone do wzorca umownego przez przedsiębiorcę, a usunięte z umowy na żądanie pozwu wniesionego przez konsumenta. Zatem średni kurs NBP stał się obowiązujący, bo strony czynności prawnej inaczej nie stanowią. Zatem czynność prawna stron, polegająca na zastąpieniu normy ustawowej (średni kurs NBP) normą umowną (tabela kursów) stała się bezskuteczna na podstawie niniejszego wyroku uwzględniającego powództwo w zakresie ustalenia abuzywności. Sąd nie ingerował więc w stosunek prawny między stronami, ponad uwzględnienie żądania pozwu o ustalenie abuzywności.

Natomiast żądanie pozwu o ustalenie nieważności całej umowy nie może być uwzględnione, ponieważ nie zachodzi przesłanka braku możliwości dalszego wykonywania umowy po usunięciu z niej koniecznych postanowień.

Z uwagi na wiążący charakter normy art. 358 § 2 k.c. postanowienia umowy w przedmiocie ustalenia kursu wymiany waluty obcej na walutę krajową - stały się zbędne i nie stanowią już koniecznych postanowień umownych warunkujących ważność umowy opartej na dwóch walutach.

Z powyższego wynika, że brak takiego postanowienia w celu wyrażenia woli stron o odejściu od średniego kursu NBP, nie stanowi braku skutkującego funkcjonalną nieważnością danej umowy.

Strony mogą zadbać o zamieszczenie odpowiednich postanowień umownych, odmiennych od normy ustanowionej w art. 358 § 2 k.c. jeżeli mają zamiar uregulować inaczej swoje relacje. Nie mają jednak takiego obowiązku, mając obowiązek stosowania normatywnie obowiązującego średniego kursu NBP, jeżeli inaczej nie postanowiły.

Na podstawie art. 385¹ k.c. Konsument nie posiada dalej idących uprawnień, ponad żądanie selektywnego usunięcia z umowy postanowień abuzywnych. W szczególności konsumentowi nie przysługuje prawo do unieważnienia całej umowy jednostronnym aktem jego woli, odwołującej się do abuzywności niektórych postanowień umownych. Może natomiast domagać się uznania, że umowa nie nadaje się do dalszego jej wykonywania z przyczyn funkcjonalnych, po usunięciu z niej koniecznych postanowień. Ponieważ usunięcie czynności prawnej z obrotu prawnego dokonuje się orzeczeniem nieważności – będzie to osobny rodzaj nieważności nie wynikający z naruszenia prawa (art. 58 k.c.) ale pozbawienia możliwości dalszego wykonywania umowy (odpowiednie stosowanie art. 58 § 3 in fine), ponieważ czynność nie mogła by zostać dokonana od samego początku. W niniejszej sprawie brakuje ku temu przesłanek.

Ponadto należało mieć na względzie że;

Do zawartej przez strony umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku - Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) - w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej umowy - przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony - kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami i prowizją banku.

Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami i prowizją.

Umowa kredytu jest więc umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty kredytu w ratach kapitałowo – odsetkowych.

Ponadto wskazać należy, iż sporna umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i

rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie, oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Podkreślić należy, iż zastosowany w umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty kredytu wypłaconego w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu zostanie przeliczone na walutę obcą wskazaną w umowie. Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu - przy czym wysokość rat została ustalona w walucie obcej, do zapłaty w PLN według kursu waluty indeksacji. W zamian za ustanowiony w umowie mechanizm indeksacji oraz zadłużenie wyrażone w walucie obcej, kredytobiorca zyskiwał niskie oprocentowanie związane z walutą powiązaną ze stawką LIBOR / SARON.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 25.03.2011 r., IV CSK 377/10; z 29.04.2015 r., V CSK 445/14; z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14; z 27.02.2019 r., II CSK 19/18 oraz z 11.12.2019 r., V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Sporny kredyt był wypłacony w złotych polskich oraz indeksowany kursem CHF, z którą z kolei powiązana była stopa referencyjna inna niż dla PLN, tj. nie WIBOR, lecz LIBOR. Na tej zasadzie kredytobiorca zyskiwał nie tylko niższą ratę spłaty kredytu, ale w większości przypadków ogólną zdolność do zaciągnięcia kredytu. Z powodu wysokości swoich dochodów, większość kredytobiorców walutowych nie mogła zaciągnąć kredytu złotowego, a mając zdolność do kredytu walutowego mogła wybierać tylko pomiędzy kredytem walutowym a rezygnacją z nabycia danej nieruchomości.

W ocenie Sądu, brak podstaw do uznania, że przedmiotowa umowa jest nieważna z uwagi na rażące naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, strona powodowa nie wykazała, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdowała się ona w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie była w stanie zrozumieć treści czynności prawnej ani informacji o tym, że z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej związane jest ryzyko walutowe.

Bez względu na to, czy bank skorzystał z przewagi zapisanej w umowie – ochrona konsumenta polega na prawie do zakwestionowania warunków umownych z uwagi na ich treść. Zatem spełnione zostały przesłanki do abuzywności z art. 385¹ k.c. z powodu samego tylko zapisu umownego odsyłającego do jednostronnie kreowanej przez bank Tabeli kursów.

Zgodnie z art. 353¹ k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 r., w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotą umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji

inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19 - które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela - zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy. Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania. Wskazać przy tym należy, że w żadnym postanowieniu umowy nie określono zasad, którymi pozwany Bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Dopiero od dnia zawarcia aneksu z dnia 22 lipca 2013 r., było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany Bank kierował się, ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów.

W niniejszej sprawie po usunięciu abuzywnych klauzul indeksacyjnych, upada woła stron stanowiąca odejście od normy kodeksowej, a zatem z mocy prawa znajduje zastosowanie norma art. 358 § 2 k.c. o stosowaniu średniego kursu NBP prawa, która weszła w życie od dnia 9 stycznia 2009 r.

Natomiast kurs stosowany przez bank przed tą datą nie został zaskarżony w żaden sposób jako zawyżony i nie wchodzi w zakres żądania o zapłatę na zasadzie zawyżenia wysokości rat, bo pozew domaga się zwrotu wszystkich rat z powodu nieważności całej umowy.

Stosownie zaś do § 3 art. 58 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Mając powyższe na uwadze, ustalić należało, czy przedmiotowa umowa może pozostać w mocy co do pozostałych postanowień umownych, tj. czy z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością umowa ta i tak zostałaby przez strony zawarta.

W ocenie Sądu, przedmiotowa umowa zostałaby zawarta bez postanowień dotkniętych nieważnością, ponieważ zapisy o zastąpieniu średniego kursu NBP znajdowały się w treści wzorca umownego i nie podlegały negocjacom. Ze stanowiska procesowego stron wynika, że zgodziły się na zawarcie umowy o kredyt wypłacony w PLN z zastosowaniem stawki referencyjnej właściwej dla waluty CHF, a więc stawki LIBOR. Ustalenie abuzywności klauzul kursowych z tabeli kursów banku i zastąpienie ich kursem średnim NBP - stanu tego nie zmienia. Nie można więc uznać umowy za nieważną w całości, z przesłanki braku woli stron. Przepis art. 385¹ § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że strona powodowa przystąpiła do przedmiotowej umowy o kredyt jako konsument (art. 22¹ k.c.), zaś pozwany Bank zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43¹ k.c.).

Sąd przyjął, że kwestia zakresu przekazanych stronie powodowej pouczeń, nie może stanowić samodzielnej przyczyny nieważności umowy. Albowiem konsument powinien również samodzielnie oceniać treść i znaczenie czynności prawnej, a nie polegać bezrefleksyjnie na drugiej stronie transakcji. W szczególności konsument bez względu na to w jaki sposób i czy dostatecznie został poinformowany – powinien być uważny i ostrożny adekwatnie do wartości

i znaczenia zobowiązania. W szczególności powinien korzystać z możliwości zadawania pytań i samodzielnego weryfikowania kwestii przedstawionego mu ryzyka lub zapisów umownych. Nie można też abstrahować od doświadczenia życiowego przeciętnego obywatela, ponieważ każdy stykał się w jakiś sposób z potrzebą wymiany walut, a aktualne kursy są podawane regularnie w mediach. Zjawisko nieustannej zmiany kursów jest więc powszechne, nie można jednak oczekiwać aby przeciętny obywatel miał jakąś wiedzę na temat historycznego kształtowania się kursu waluty zadłużenia – mógł więc polegać na zapewnieniach banku lub pośrednika finansowego mającego status specjalisty i osoby której ufamy z racji specjalizacji i profesjonalnego doradztwa.

Wobec uznania, iż dopełnienie obowiązku informacyjnego nie może być wyłączną przesłanką oceny zaskarżonej umowy, konieczne jest przejście do pogłębionej analizy przesłanek z art. 385¹ k.c. w postaci naruszenia dobrych obyczajów ze skutkiem rażącego naruszenia interesów konsumenta. Zgodnie natomiast z art. 385² k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Biorąc pod uwagę treść umowy, okoliczności jej zawarcia, oraz zapisy innych umów zawierające podobne postanowienia do przedmiotu niniejszej oceny.

Kolejno należy zaznaczyć, że w wyroku z 3 października 2019 r, w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Zamiana tabeli kursów banku na średni kurs NBP oczywiście nie skutkuje zmianą charakteru umowy kredytu. W wyroku z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymywania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów. Tak właśnie postąpił sąd w niniejszej sprawie.

W niniejszej sprawie, orzeczenie wyrokiem o ustaleniu nieważności wskazanych w sentencji postanowień umowy, w równym stopniu upoważnia do kontynuowania umowy, co zobowiązuje strony do dokonania wzajemnych rozliczeń wynikających ze zmiany kursu wymiany, lub do zamknięcia kredytu na warunkach jakie obowiązują strony (poza kognicją Sądu w tym postępowaniu).

1. **W pkt 1 sentencji** Sąd orzekł o nieważności postanowień umowy wskazanych w pozwie, nie wychodząc poza granice żądania pozwu, z wyłączeniem kwestii ustalenia nieważności całej umowy.

W pkt 2 sentencji rozstrzygnięta została kwestia czy umowa może nadal wykonywana, czy też należy ją uznać funkcjonalnie nienadająca się do wykonania w całości, jakkolwiek jej postanowienia umowne poza abuzywnymi są ważne (bo zgodne z prawem). W niniejszej sprawie brak przesłanek do odpowiedniego zastosowania art. 58 § 3 k.c., ponieważ także bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność (zaskarżona umowa) mogła być dokonana. Redakcja sentencji w tym punkcie odpowiada na dyspozycję z art. 385/1 § 2 k.c., która wskazuje na związanie umową w pozostałym zakresie, czyli w zakresie postanowień które nie zostały uznane za abuzywne. Jest to możliwe także według dyspozycji art. 58 § 3 k.c.. Powyższa konstatacja obligowała Sąd do wydania orzeczenia o możliwości dalszej możliwości kontynuowania umowy po usunięciu z niej abuzywnych postanowień. Treść podpisanej przez strony umowy wygenerowała długoterminowy stosunek prawny. Strony są w sporze co do dalszego obowiązywania umowy. W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę - strona umowy jest uprawniona jako podmiot zobowiązany do świadczenia - ustaleniem czy jest nadal jest związana kontraktem który kwestionuje. Niewątpliwie legitymuje się więc interesem prawnym, o którym stanowi art. 189 k.p.c.

W pkt 4 sentencji Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie, mając na względzie że ewentualne roszczenia wynikające z różnicy pomiędzy kursem wymiany z Tabeli kursów banku a średnim kursem NBP nie zostały uwzględnione w żądaniu pozwu, a sąd nie może orzekać ponad żądanie (art. 321 k.p.c.). Nadto utrzymanie umowy wyklucza również wszelkie roszczenia; co do żądania głównego o zapłatę czyli zwrotu wszystkich wpłat jako

świadczenia nienależnego, oraz żądania ewentualnego pojmowanego jako tzw. 'nadpłata'. Dalsze obowiązywanie umowy przesądza, że wszelkie spełnione przez stronę powodową raty kapitałowo odsetkowe, stanowią świadczenie należne i nie mają zastosowania art. 405 w związku z art. 410 § 1 k.c. oraz art. 494 k.c. i art. 496 k.c. w związku z art 497 k.c. jako pochodzące z nieważnej umowy. Jeżeli chodzi o roszczenie zwane „nadpłata” to jego konstrukcja nie ma nic wspólnego z różnicą pomiędzy kursem średnim NBP a kursem wynikającym z Tabeli kursów banku. Mogą to być różne kwoty w zależności od założeń pozwu; np. kwota różnicy sumy rat zapłaconych przez stronę powodową, a sumą rat obliczonych jako kredyt złotowy wg. stawki LIBOR. Algorytm wprowadzony do arkusza kalkulacyjnego przez analityka w kancelarii prawnej pozostaje zazwyczaj nieznanym, a brak podpisu przesądza że taka analiza nie stanowi żadnego dokumentu mogącego mieć znaczenie w sprawie. Oczywiście z tej przyczyny kalkulacja nie nadaje się do dalszego procedowania także w zakresie ewentualnego spreadu Tabela kursów banku / średni kurs NBP, ponieważ nie wniesiono takiego powództwa.

Wszystkie nieuwzględnione roszczenia pozwu podpadają pod **pkt 4 sentencji**.

Koszty procesu – pkt 3 sentencji - Sąd postanowił znieść koszty procesu między stronami na podstawie art. 100 k.p.c., ponieważ żadna ze stron nie wygrała procesu, jak też go nie przegrała w całości.

Sędzia Henryk Walczewski

Zarządzenie:

(...)

Dnia 17 lipca 2024 r.